

GDZIE? Portugalia, Fatima

FIRMA: SFA Insurance

OKRES TRWANIA PRAKTYKI: 09.02.2015-10.05.2015

I. Faza przygotowawcza

Znalezienie praktyk w Portugalii nie jest obecnie ze względu na kryzys łatwym zadaniem. W moim przypadku bardzo pomogło to, że w dwa lata wcześniej byłam na Erasmusie w Lizbonie. Formalności do dopełnienia przed wyjazdem nie było zbyt wiele, a poszczególne kroki opisane są przejrzysto na stronie Działu Programów Międzynarodowych. W razie pytań zawsze można skontaktować się z panią Agatą Kowalik. Przed wyjazdem nie musiałam zdawać egzaminu językowego, ponieważ zdawałam go już rok wcześniej (wciąż zachował swoją ważność). Wypełniłam jedynie test językowy, English Erasmus+ Online Linguistic Support language assessment, który otrzymałam e-mailem przed rozpoczęciem praktyk, pozwalający ocenić własną znajomość języka, w którym będą odbywały się praktyki. Wyniki testu nie wpływają na to, czy student zostanie zakwalifikowany na praktyki. Przed rozpoczęciem praktyk otrzymałam na wskazane bankowe konto walutowe 70% całości stypendium.

II. Przyjazd do firmy

Przełot oraz przejazd do instytucji organizującej praktykę zorganizowałam na własną rękę. Najpopularniejsza droga dostania się do Portugalii to droga lotnicza (około 4,5 godziny). Największe lotniska znajdują się w Lizbonie, Porto i Faro. Istnieje także możliwość dotarcia tam autobusem, który jednak jedzie bardzo długo.

III. Rozpoczęcie praktyki

Pierwszego dnia został przydzielony mi merytoryczny opiekun (osoba odpowiedzialna za mnie), który zajmował się mną przez cały okres trwania praktyki. W ciągu dwóch pierwszych tygodni pracowałam razem z nim, co pozwoliło mi poznać dokładnie zakres moich obowiązków i ustrzec się błędów. Zawsze mogłam zwrócić się do niego z każdym pytaniem czy wątpliwością, nawet kiedy nie było go fizycznie w firmie istniała możliwość kontaktu telefonicznego. W trakcie rozpoczęcia praktyki nie musiałam dopełnić żadnych dodatkowych formalności.

IV. Zakwaterowanie

Mieszkanie znalazłam na własną rękę i poszukiwanie zajęło mi około tygodnia. Wynajęcie stancji w Fatimie jest tańsze niż w stolicy Portugalii, Lizbonie, jednak ze względu na turystyczny charakter miasta ciężko znaleźć pokój na dłuższy okres czasu. Najłatwiej znaleźć pokój „przy rodzinie”, w jednym z wielu domków jednorodzinnych. Miesięczny koszt wynajęcia pokoju jednoosobowego wyniósł 200 euro, w cenę wliczone były już wszystkie rachunki oraz internet. Mieszkania często nie są w najwyższym standardzie, jednak znajdują się w nich wszystkie niezbędne sprzęty. Udając się do Portugalii w okresie zimowo-wiosennym warto jednak upewnić się czy w mieszkaniu znajduje się ogrzewanie centralne lub chociaż przenośny grzejnik, ponieważ ściany w portugalskich budynkach są bardzo cienkie a okna nieszczelne, przez co niekiedy temperatura wewnątrz jest niższa niż temperatura na zewnątrz.

V. Opis praktyk

Całość praktyki odbyłam w dziale finansowym. Moje obowiązki ściśle opowiadały ustalonemu jeszcze przed rozpoczęciem praktyk programowi. Do moich głównych zadań należał kontakt z klientem zagranicznym, zajmowałam się także wystawianymi fakturami oraz kontrolowaniem płatności napływających do firmy. Wykonywałam również prace administracyjne związane z dokumentami finansowymi. Komunikacja w firmie odbywała się przede wszystkim w języku portugalskim a także w języku angielskim (w przypadku klientów zagranicznych). Praktyki były bezpłatne i nie wiązały się z żadnym dodatkowym finansowaniem ze strony pracodawcy. Nigdy nie zdarzyło się, żebym musiała zostać w pracy po godzinach. Poziom merytoryczny praktyki określam jako w pełni zadowolający. Z początku musiałam wdrożyć się w pracę firmy, ponieważ nigdy wcześniej nie pracowałam w firmie zajmującej się ubezpieczeniami, jednak po dwóch tygodniach czułam się już tam w pełni swobodnie. Czasami zdarzało się, że pracowałam zdalnie, wtedy mniej godzin spędzałam w firmie.

VI. Życie towarzyskie i zwiedzanie

Fatima jest małym miasteczkiem słynącym przede wszystkim z Sanktuarium fatimskiego, będącego miejscem pielgrzymek ludzi z całego świata. Miasto posiada typowo religijny charakter, w związku z czym w celu skorzystania z innego typu rozrywek warto udać się do Lizbony, oddalonej o 1,5 godziny drogi autobusem (główny przewoźnik to Rede Express) bądź godzinę samochodem (autostradą). Lizbona jest niezwykle klimatycznym miastem. Obfituje w zabytki (zamek Sao Jorge, Belem, Alfama, Cristo Rei), a pół godziny drogi pociągiem możemy spotkać urokliwe piaszczyste plaże (Carcavelos, Cascais, Caparica). Poza Lizboną warto udać się także do Porto, Sintry i Coimbrzy oraz do Algarve, położonego na południu kraju słynnego, turystycznego regionu obfitującego w piękne plaże. Podróżując trzeba pamiętać o wcześniejszym zbookowaniu hotelu, ponieważ Portugalia pełna jest turystów także poza sezonem.

VII. Praktyczne informacje dotyczące warunków ekonomicznych

Portugalia jest krajem o wiele droższym niż Polska. Najdroższym miastem jest z pewnością Lizbona, gdzie wynajęcie pokoju to koszt rzędu 300-400 euro. Drogi jest również transport, bilet miesięczny w stolicy kosztuje 37 euro. W Portugalii nie honoruje się polskich legitymacji studenckich. Również autobusy między miastami nie należą do najtańszych (na przykład Fatima- Lizbona: 11,40 euro, tutaj jednak są zniżki studenckie). Jedzenie najlepiej kupować w dyskontach typu Pingo Doce (polska Biedronka) czy Mini Preço, ceny produktów spożywczych są porównywalne do polskich. Jedzenie „na mieście”, bilety do kina czy bilety wstępu do klubów są o wiele droższe niż w Polsce. Obiad w restauracji kosztuje około 15-20 euro, bilet do kina 8 euro a wstęp do klubu 8-20 euro. Warto także pamiętać, że koszt wizyty u lekarza czy dentysty oscyluje (w zależności od miejsca i problemu) w okolicach 100-200 euro, dlatego warto w miarę możliwości skorzystać z usług specjalistów jeszcze przed wyjazdem z Polski. Należy także uważać na portugalskie lekarstwa. Mają one o wiele mocniejsze działanie niż polskie, w dodatku są dużo droższe, dobrym pomysłem jest więc zaopatrzenie się w znane nam leki w Polsce. W Portugalii nie ma także wielu kosmetyków z polskich półek, a te które są, są znacznie droższe niż u nas w kraju (na przykład koszt żelu do mycia twarzy to około 14 euro).

VIII. Inne

Najważniejszą rzeczą jakiej nauczyłam się dzięki programowi, jest z pewnością otwartość na innych. Portugalczycy są niezwykle życzliwymi i towarzyskimi ludźmi, którzy zawsze śpieszą z pomocą, nawet mimo bariery językowej. Żyją oni w wolniejszym tempie niż Polacy, nie przywiązując zbytnej uwagi do punktualności czy przestrzegania ścisłego harmonogramu. Mimo wielu różnic, wydaje mi się, że Polaków i Portugalczyków także sporo łączy, oni również stawiają na pierwszym miejscu rodzinę, są bardzo gościnni i uczynni. Praktyki były dla mnie również doskonałą szkołą samodzielności, nauczyły zaradności i skutecznego reagowania w nieraz nieoczekiwanych sytuacjach. Portugalska kultura jest pasjonująca i bardzo odmienna od polskiej. Także portugalska pogoda sprawia, że na ulicach na każdym kroku widać spragnionych słońca turystów.

IX. Ocena

Ocena pod względem ogólnym: **5**

Ocena pod względem merytorycznym: **4,5**

Jestem bardzo zadowolona z decyzji o wyjeździe na praktyki. Pomogły mi one zapoznać się ze sposobem funkcjonowania portugalskich przedsiębiorstw, formą ich organizacji i kulturą pracy. Poszerzyłam swoją wiedzę z zakresu fakturowania, estymacji ryzyka, raportowania wyników a także podszkoliłam nie tylko biznesowy angielski, ale również przede wszystkim portugalski. Moim zdaniem decyzja o wyjeździe na praktyki zagraniczne wymaga pewnej

odwagi, nie każdy potrafi się bowiem szybko odnaleźć w nowym dla siebie środowisku, wśród obcych ludzi oraz sprawnie wdrożyć w pracę firmy. Jednak jestem przekonana, że tego typu międzynarodowe doświadczenie bardzo procentuje w przyszłości, ułatwia znalezienie pracy (zarówno w kraju jak i zagranicą), pozwala podszkolić umiejętności językowe i otwiera na innych ludzi. Już po wymianie studenckiej Erasmus zauważyłam, że pracodawcy na rozmowach kwalifikacyjnych bardzo sobie cenią wszelką aktywność na studiach związaną ze zmianą miejsca zamieszkania i środowiska. Dlatego wszystkim, którzy wahają się jeszcze nad podjęciem decyzji o mobilności studenckiej, zdecydowanie poleciłabym skorzystanie z programu Erasmus +.